

Opracowanie Komitetu
Ekonomicznego ZPF

Perspektywy ekonomiczne 2023

Z | P | F

Związek
Przedsiębiorstw
Finansowych
w Polsce

Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (wcześniej Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce – Związek Pracodawców) powstał 27 października 1999 roku i obecnie skupia około stu kluczowych przedsiębiorstw z wielu sektorów polskiego rynku finansowego, w tym bankowości, zarządzania wierzytelnościami, pośredników finansowych, instytucji pożyczkowych, zarządzających informacją gospodarczą i kredytową, odwróconej hipoteki w modelu sprzedażowym, platform crowdfundingowych oraz ubezpieczeń.

ZPF to Członek Rady Rozwoju Rynku Finansowego, powołanej do życia przez Ministra Finansów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Członek prestiżowej organizacji samorządowej europejskiego przemysłu kredytowego EUROFINAS (*European Federation of Finance House Associations*), zrzeszającej szesnaście krajowych organizacji, reprezentujących instytucje finansowe.

ZPF ma w swoim dorobku badawczym już kilkaset raportów, koncentrując się merytorycznie na obszarze kredytu.

COPYRIGHT © Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce

Raport ten nie może być rozpowszechniany za pomocą jakiegokolwiek nośnika bez zgody ZPF wyrażonej pisemnie.

Cytowanie wyników jedynie za podaniem źródła: „*Perspektywy ekonomiczne 2023*, Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, Gdańsk 2023”.

Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce
ul. Długie Pobrzeże 30
80-888 Gdańsk
info@zpf.pl

Spis treści

4

m-Swiat pełen możliwości

dr Katarzyna Józwik

General Manager, Smartney Sp. z o.o.

6

W poszukiwaniu zyskowności

Przemysław Cichoń

CIO, Ultimo S.A.

8

Płatności odroczone początkiem końca kredytów bankowych?

dr Artur A. Trzebiński

Doradca ds. Ekonomicznych ZPF, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

10

ESG w finansach

Jolanta Grabowska

*Menedżerka ds. ESG i Komunikacji, Grupa ANG S.A.
i Fundacja Nienieodpowiedzialni*

m-Świat pełen możliwości



dr Katarzyna Józwik

General Manager
Smartney Sp. z o.o.

Gdy pisarz Neal Stephenson po raz pierwszy użył w jednej ze swoich powieści terminu Metaverse, nie mógł przypuszczać, że jego wizja zacznie się spełniać tak szybko. Przedstawił on alternatywny świat, wykreowany całkowicie cyfrowo. Ludzie wcielali się w nim w wirtualne awatary, mogące wchodzić w interakcje ze sobą i ze środowiskiem, w którym funkcjonowały. Mogły tam odpoczywać, korzystać z rozrywek, dóbr kultury, spędzać ze sobą czas czy załatwiać rozmaite sprawy.

Metaverse, który znamy, bardzo przypomina wytwór wyobraźni Stephensona. Definiujemy go dzisiaj jako cyfrową rzeczywistość wirtualną, renderowaną w czasie rzeczywistym i doświadczaną wspólnie z innymi ludźmi. To bardzo szeroka definicja, oddająca samą istotę Metaverse: ma być dostępny dla wszystkich, wygodny w obsłudze, skłaniający do funkcjonowania w nim oraz skupiony na realnym współtworzeniu świata, w przeciwieństwie do tradycyjnego Internetu, w którym jesteśmy przede wszystkim konsumentami treści. Póki co jego powstanie w opisanym kształcie ogranicza technologia, jednak z roku na rok jesteśmy coraz bliżej. Nie jest to wcale perspektywa tak daleka.

Facebook zakłada, że na swojej platformie metaverse zgromadzi miliard użytkowników do 2031 roku (z samego Facebooka korzysta ok 3 miliardów ludzi). Podobne zdanie prezentują przedstawiciele największych spółek inwestujących w rozwój nowego medium. Mimo niekorzystnych zmian w gospodarce i zmianie priorytetów spółek, z pewnymi modyfikacjami i innymi budżetami, Metaverse jest dalej rozwijany. To naturalny trend związany ze zmianą zwyczajów, które przyspieszyła pandemia. Około 86% badanych preferuje pracę zdalną lub hybrydową, a aż 50% zrezygnowałaby z części pensji, by móc pracować w takiej formule. Metaverse wydaje się więc idealną przestrzenią do pracy – z jednej strony łączy efektywność osobistego kontaktu i prowadzonej bezpośrednio rozmowy, a z drugiej zapewnia wygodę pracy z dowolnie wybranego miejsca. Również kontakty prywatne coraz chętniej podtrzymywane są zdalnie, wypierając spotkania na żywo – a Metaverse oddaje w ręce użytkowników dowolnie wykreowaną przestrzeń, pozwalającą stworzyć symulację osobistego kontaktu.

Czy jednak potencjalni użytkownicy (i biznes!) będą musieli czekać aż dekadę, zanim nowe medium się zmaterializuje? Absolutnie nie. Metaverse dostępny jest już dzisiaj, chociaż w okrojonej i zdecentralizowanej jeszcze formie. Nie jest póki co homogenicznym środowiskiem, jednocześnie odwiedzanym przez wszystkich użytkowników. To raczej mniejsze, tworzone niezależnie od siebie „światy” wirtualne,

posiadające szereg ograniczeń kulturowych i technologicznych. Są to zarówno miejsca wykreowane od początku do końca jako przestrzeń do prowadzenia interakcji, takie jak Decentraland czy Roblox, symulacje mające na celu przenoszenie realnego życia do przestrzeni wirtualnej, takie jak Second Life, czy środowiska powstałe w celach rozrywkowych, a przy okazji oferujące rozbudowane funkcje społecznościowe, jak np. Minecraft czy Fortnite. Dostęp do Metaverse dostępny jest zarówno z poziomu tradycyjnego internetu, gdzie jedynie obserwujemy środowisko 3D na ekranie, jak i bezpośrednio z wykorzystaniem technologii VR. Zyskujemy wtedy pełną immersję i stajemy się pełnoprawnym użytkownikiem nowego świata. Już dzisiaj możemy w nim tworzyć własną przestrzeń. Kupować i budować nieruchomości, tworzyć i sprzedawać treści, uczestniczyć w koncertach, wykładach, szkoleniach czy po prostu spędzać czas ze znajomymi z całego świata.

Rynek usług dostępnych wirtualnie nie jest jeszcze zbyt duży, kolejne spółki badają jednak możliwości zaistnienia w metaświecie. I słusznie. Dzisiaj korzysta z niego ponad 400 milionów użytkowników, a liczba ta szybko rośnie. Gartner prognozuje, że godzinę dziennie w metaverse spędzać będzie do 2026 roku 25% populacji świata. Ponad półtora miliarda ludzi ma korzystać z rzeczywistości rozszerzonej – dostępnej między innymi na naszych smartfonach – do końca 2024 roku.

A do funkcjonowania w nowej rzeczywistości warto przygotować się jak najszybciej. McKinsey przewiduje, że do 2030 roku globalna wartość nowego rynku wyniesie nawet 5 bilionów dolarów, ze względu na szerokie zastosowanie rozwiązań biznesowych i konsumentów. Metaversum ma być użytkowo zbliżone popularnością do internetu. Do pierwszego biliona zbliża się już teraz – według Bloomberg’a tę granicę pokona za mniej więcej rok od dzisiaj.

Nowa ekonomia będzie wymagała nowego finansowania. Prace nad „zmetawersowaniem” finansów już się rozpoczęły. Rynek DeFi – Decentralized Finances rośnie błyskawicznie. To zestaw narzędzi oraz aplikacji funkcjonujących w sieci blockchain i umożliwiających realizację usług finansowych bez obecności centralnej instytucji, takiej jak bank. Z jednej strony ten kierunek mógłby wskazywać na zanikającą rolę tradycyjnych instytucji finansowych, z drugiej jasno pokazuje, że nie będzie lepszego czasu na wejście do Metaverse i próbę budowy ekonomii opartej o system, który zdążyliśmy dobrze poznać. A wyścig nabiera pędu. W tej chwili istnieje ponad 10 000 rodzajów rozmaitych kryptowalut, pozostających poza centralną kontrolą. Ich całkowita wartość przekracza 2 biliony dolarów i rośnie.

Goldman Sachs, HSBC, JP Morgan, eToro czy Mastercard to tylko kilka spośród banków bądź fintechów, które w metaverse postawiły już pierwsze kroki i zdobywają bezcenny obecnie know-how, wzorem dużych marek z innych sektorów. Pojawiły się też pierwsze polskie firmy finansowe testujące swoje rozwiązania. Jak będą działały w obszarze systemowo pozbawionym zcentralizowanej legislacji i nadzoru? Już w tej chwili pojawiają się produkty, które w analizie kredytowej stawiają na big data. Wystarczy popatrzeć na finansowanie typu Buy Now Pay Later. Jest przyznawane na niewielkie kwoty i krótki okres, dzięki czemu możliwe jest dokładniejsza ocena tego, jak zachowa się Klient. Być może możliwe byłoby przeskalowanie podobnych modeli na kulturowo większy obszar – na pewno jednak będzie to wymagało wielu analiz.

Dlatego tak istotnym aspektem wirtualnej rzeczywistości będzie analiza danych. Big data powoli zaczną przekształcać się w huge data, ponieważ analiza zachowań avatarów może dostarczyć bezprecedensowej ilości danych, na podstawie których będzie można budować nowe modele predykcyjne. W tej chwili opieramy się o dane, które zbieramy online, lub których dostarczają nam nasi Klienci. W pewien sposób sami decydują, co to za dane – wybierając serwisy, z których korzystają, transakcje, które wykonują cyfrowo, czy produkty które oglądają. W metaverse danymi będzie każdy nasz ruch. Również ilość osób, których dane będą zbierane, rośnie lawinowo. Popyt na sprzęt pozwalający zanurzyć się w wirtualnej rzeczywistości wzrósł w latach 2018–2022 szesnastokrotnie. Sprzedaż zestawów umożliwiających korzystanie z VR/AR ma w 2023 roku ma być na poziomie 26 mln jednostek, a w 2034 już 34 mln. W samej Europie wielkość rynku wzrośnie do 2025 roku z 2,8 do 20,9 miliarda dolarów.

Bloomberg przewiduje, że już w 2024 roku metaverse będzie wart ponad 800 miliardów dolarów, więc potencjalne przepływy kapitałowe mogą rosnąć w olbrzymim tempie. Jednego możemy być pewni – firmy zajmujące się analizą danych mogą oczekiwać, że w ciągu najbliższych lat ich usługi będą zyskiwały na cenie. W obliczu wirtualnej transformacji stanie również sektor finansowy, e-commerce czy cały przemysł rozrywkowy. Przyniesie ona nowe modele biznesowe, nowe rodzaje usług, zmieni sposób, w jaki konsumujemy dobra i przeniesie przynajmniej część aktywności naszych Klientów do nowego medium – warto zadbać, by mogli tam znaleźć proponowane przez nas rozwiązania.

W poszukiwaniu zyskowności



Przemysław Cichoń

CIO
Ultimo S.A.

Od ponad trzech lat rynek finansowy działa w zmieniającym się otoczeniu, w którym trudno znaleźć stabilne punkty wspierające prowadzenie biznesu. Nie ma też jednego prostego rozwiązania, które byłoby remedium na obecną sytuację ekonomiczną, bo wpływa na nią wiele składających się na siebie elementów. Tym, który ma istotne znaczenie, jest na pewno zakończenie wojny wszczętej przez Rosję przeciwko Ukrainie, co na razie wydaje się sytuacją bardzo odległą.

Niepewność nie zwalnia zarządzających organizacjami z decyzji, jakie działania podejmować dla generowania zysków, tak aby pokryć rosnące koszty finansowania i realizować zwroty z inwestycji na wyższych poziomach. W praktyce oznacza to, że trzeba szukać czynników, które zwiększą przychody oraz ograniczą koszty.

Easy come easy go

W marcu 2020 roku, wraz z rozpoczęciem pandemii, wszyscy spodziewali się znaczących spadków przychodów i podejmowali mniejsze lub większe inicjatywy ograniczające koszty. Niektóre firmy potrafiły w ciągu tygodnia podjąć decyzję o redukcji zauważalnej części etatów, inne zmniejszyły wynagrodzenia czy ograniczały wydatki, które nie są niezbędne do funkcjonowania. Proces ten wydawał się naturalny i oczywisty, jednak dość szybko okazało się, że kryzys wywołany przez pandemię COVID-19 negatywnie wpłynie na większość gałęzi gospodarki. Jego efektem ubocznym stała się zmiana zachowania konsumentów, w wyniku której przekierowali oni swój strumień pieniędzy w inne niż przed pandemią obszary. Dodatkowo, większość tych środków pochodziła nie zawsze z efektów pracy, tylko z „łatwych pieniędzy” transferowanych przez rządzących w ramach wielu „tarcz”. Wielu ekspertów od samego początku ostrzegało, że wcześniej czy później trzeba będzie za to zapłacić rosnącą inflacją, zwiększonymi stopami procentowymi i ogólnym zmniejszeniem poziomu inwestycji. Jednak tego typu racjonalne podejście nie było popularne, bo przecież wyniki nadal były bardzo dobre i nawet jak się trochę pogorszą, to dalej będą zadowalające.

Rzeczywistość przyspieszyła

W lutym 2022 roku, po rozpoczęciu przez Rosję wojny przeciwko Ukrainie, jednego dnia rzeczywistość bardzo przyspieszyła. Wojna

uruchomiła procesy oraz zmiany, które wcześniej często były sygnalizowane, jednak wydawały się odległe, a przez to odsuwane na dalszy plan. Teraz jednak okazało się, że mamy deficyt surowców energetycznych, a ich ceny istotnie wzrosły. Łańcuchy dostaw zostały przerwane, a ich odtworzenie lub znalezienie nowych dróg było trudne do realizacji w krótkim okresie. Stworzyło to nowe wyzwania dla wielu branż, np. sprzedawcy samochodów, niemogący dostarczyć ich w standardowym okresie, musieli nauczyć się szacować cenę sprzedaży auta za 12, 18 czy 24 miesiące. W połowie 2022 roku rzeczywistość skupiała się na problemach wygenerowanych w efekcie wojny, zapominając o narastającym w tle problemie pieniędzy wpompowanych w okresie 2020–2021, które już tworzyły wysoką inflację. Zmiany w otoczeniu sprawiły już ogromną trudność w przewidywaniu przyszłych warunków, a do tego doszedł kolejny element w postaci skokowego wzrostu kosztów finansowych, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Wszystkie te elementy spowodowały ogromną presję kosztową we wszystkich rodzajach wydatków ponoszonych przez organizację. Dodatkowo w sektorze finansowym zostały wprowadzone zmiany w otoczeniu prawnym, które zauważalnie ograniczyły przychody: wakacje kredytowe wprowadzone w bankach, ustawa ograniczająca koszty pozaodsetkowe w sektorze pożyczkowym i bankowym czy planowana ustawa regulująca działalność windykacyjną. W efekcie dziś większość organizacji zmagą się nie tylko z rosnącymi kosztami, ale i ograniczonymi przychodami, na które ich modele biznesowe niekoniecznie muszą być trwale odporne.

Końca nie widać

Końcówka pierwszego kwartału 2023 roku pokazuje, że kwestie pojawiające się w ostatnich latach nie wyczerpują listy wyzwań, którym trzeba będzie stawić

czoła. W ciągu tygodnia dwa duże banki niemal upadły i tylko interwencja rządów, nauczonych wcześniejszym kryzysem finansowym, zapobiegła eskalacji sytuacji. Niestety mogą to nie być ostatnie tego typu przypadki, a banki centralne najprawdopodobniej podniosą stopy po raz kolejny, przez co jeszcze bardziej wzrosną koszty finansowania. W Polsce sektor finansowy żyje problemami kredytów walutowych, próbuje zarządzić potencjalnie dużym kryzysem związanym z WIBOR-em oraz czeka na decyzję o kolejnych wakacjach kredytowych. Nadchodzące wybory oraz wyścig o to, „kto da więcej”, z pewnością nie mają na uwadze zmniejszenia inflacji, a w efekcie wyższe stopy procentowe zostaną na kilka lat i będą determinowały długoterminowe problemy dla niemal każdej firmy.

Nigdy nie da się przygotować organizacji na wszystkie możliwe zdarzenia i scenariusze, jednak wydaje się, że musimy wiedzieć, jak działać w sytuacji permanentnej presji na koszty i przychody. Aby podejmować dobre decyzje, być konkurencyjnym i starać się rosnać szybciej niż inni, trzeba doskonale rozumieć swoje procesy, mieć je pomierzone i przetestowane na wypadek różnych scenariuszy. Znać i swoich klientów, ich problemy i wyzwania i mieć rozwiązania na nie i zbudowane relacje. Weryfikować swoją zyskowność, zarówno w pozytywnych, jak i negatywnych scenariuszach i być przygotowanym na ich wdrożenie. Starać się działać z inspiracji, a nie w desperacji.

PS.

A co rekomenduje największy ekspert ostatnich dni, czyli Chat GPT-4, w kwestii przygotowania się na trudne czasy? Zabezpiecz gotówkę na 3–6 miesięczne wydatki, ogranicz koszty, dywersyfikuj produkty, zadbaj o zadowolenie klientów, przygotuj plan awaryjny, śledź trendy ekonomiczne. To pomoże Ci w osiągnięciu długoterminowego sukcesu – dodaje GPT-4.

Płatności odroczone początkiem końca kredytów bankowych?



dr Artur A. Trzebiński

Doradca ds. Ekonomicznych ZPF/
Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu

Rok 2023 zapisze się w historii polskiego rynku finansowego jako rok istotnych zmian. Po pierwsze, stosowany od zawsze wskaźnik WIBOR został zastąpiony nowym wskaźnikiem WIRON. Po drugie, coraz dalej idąca ochrona konsumentów wymusza na instytucjach finansowych przeformułowanie stosowanych do tej pory rozwiązań kredytowych. Po trzecie, tradycyjne sposoby finansowania przestają działać w XXI wieku.

Zmiana wskaźników to nie kosmetyczna zmiana

Zmiana wskaźników referencyjnych stosowanych w kredytach, pożyczkach i innych instrumentach finansowych oceniam jako dobre posunięcie. Większa transparentność, inny sposób liczenia, ujęcie nowych ryzyk to przykładowe argumenty za wprowadzeniem nowych wskaźników. Rynek szybko dostosuje się do nowych wskaźników i zaimplementuje je do swojej działalności. Dla korzystających z kredytów i pożyczek zmiana WIBOR na WIRON będzie nieodczuwalna. W nowych umowach już będą zawarte nowe wskaźniki. Z kolei dla instytucji finansowych wprowadzenie nowego wskaźnika będzie połączone z wprowadzeniem nowych rozwiązań, które będą uwzględniały daleko idącą ochronę konsumentów. Co to oznacza? Konieczność uwzględnienia większego prawdopodobieństwa zmaterializowania się ryzyk niż wcześniej. Zwłaszcza ryzyk prawnych. Wpływ na kształt kredytów i pożyczek będzie miało także rozstrzygnięcie w zakresie naliczania odsetek od skredytowanej prowizji za udzielenie kredytu. Wszystko to przełoży się na zmianę ustalania cen kredytów. Są dwa możliwe rozwiązania. Pierwsze – brak prowizji kredytowej i wyższa marża. Drugie – prowizja niekredytowana i wyższa marża. Nadmierna ochrona konsumentów nie musi być dla nich korzystna. Im większa ochrona, tym więcej ryzyk. Tym samym wyższe koszty. A ponieważ świat nie stoi w miejscu, są już dostępne sposoby na bezkosztowe finansowanie zakupów.

Jak zaciągnąć kredyt bez opłat?

Rok 2022 pokazał, że jest to bardzo łatwe i ogólnie dostępne. Opcja finansowania zakupów w formule BNPL (buy now pay later), czyli kup teraz i zapłać później, bardzo mocno zyskała ostatnio na popularności.

W skrócie jest to odroczone płatność, średnio na 30 dni. Do tego przeważnie bez dodatkowych kosztów. Co to oznacza? Darmowy kredyt na 30 dni. Darmowy, ale nie bezkosztowy. Bo koszty są, tyle że ponosi je ktoś inny niż kupujący. Jest także opcja rozłożenia zadłużenia na raty, ale ta opcja jest standardowo płatna. W praktyce działa jak kredyt ratalny. Najważniejszą różnicą pomiędzy kredytami a odroczone płatnościami jest szacowanie zdolności kredytowej. W przypadku kredytów zdolność kredytowa badana jest z wykorzystaniem procedur stosowanych w bankach. Czyli akcent kładziony jest na źródło spłaty kredytu, jego stabilność i historię obsługi innych zobowiązań kredytowych. Natomiast w przypadku BNPL stosowane są inne sposoby oceny wiarygodności kredytowej. Udzielanie płatności odroczone przez instytucje i firmy, które nie podlegają pod zapisy prawa bankowego, oznacza, że mogą one stosować dowolne sposoby oceniania zdolności kredytowej. A nawet ich nie stosować. Podejrzewam, że większość firm działających w modelu BNPL bazuje na przekonaniu, że korzystający z tego rozwiązania klienci traktują je jako stały sposób płacenia. Innymi słowy, będą oni regulować terminowo swoje zobowiązania, aby nie blokować tej możliwości uiszczenia opłaty. Bo czy można prościej? Kupuję daną rzecz, korzystam z niej i płacę dopiero po 30 dniach lub odsyłam bez płacenia.

Nie każda płatność odroczone jest płatnością odroczone

W 2022 roku banki intensywnie pracowały nad wprowadzeniem do swoich ofert płatności odroczone. I udało się kilku. Nie wprowadzono jednak typowego rynkowego rozwiązania. Płatności odroczone w bankach są albo kredytami ratalnymi albo limitami kredytowymi, których przyznanie zależy od oceny zdolności kredytowej. Mimo wszystko działają jak płatności odroczone. Dla instytucji finansowych nie ma to znaczenia tak długo, jak ilość sprzedanych produktów kredytowych jest na założonym poziomie. A z utrzymaniem liczby użytkowników produktów kredytowych jest co-

raz trudniej. Pomijając chwilowe obniżenie akcji kredytowej widoczny jest spadek użytkowników kart kredytowych, a właśnie ten produkt jest najbliższy płatnościom odroczone. Jak wynika z danych NBP, spadek liczby użytkowników kart kredytowych utrzymuje się od początku 2020 roku. W niecałe dwa lata zamknięto ponad 500 tys. kart kredytowych, czyli 10% wszystkich wydanych. Dla porównania, płatności odroczone były dostępne w 73 sklepach online (na 100 zbadanych), co stanowi 2,5-krotny przyrost w stosunku do roku poprzedniego (według danych z Raportu Koszyk Roku 2022). Natomiast korzystających z odroczone płatności przybywa z roku na rok.

Jaki będzie 2023 rok dla płatności odroczone?

Zdecydowanie lepszy niż poprzedni rok czy nawet lata. Wynika to głównie z wprowadzania płatności odroczone w kolejnych sklepach internetowych, czyli w naturalnych miejscach, w których z takiej płatności użytkownicy chcą korzystać. Płatności odroczone udostępniane są również w sklepach stacjonarnych. Oznacza to łatwiejszy dostęp do tej formy płatności i jej większą rozpoznawalność. Znaczenie ma również stopniowe zwiększanie limitów dla użytkowników. Im wyższy limit, tym więcej użytkowników. A przy tak niskim poziomie niespłacalności (około 1% szkodowości) możliwe jest podniesienie maksymalnych limitów i zwiększenie skali działalności przez firmy oferujące płatności odroczone.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że rynek BNPL podzielony jest na dwie części. Jedną z nich tworzą przedsiębiorstwa niefinansowe, takie jak PayPal, AllegroPay czy Klarna, które skupiają się na zwiększeniu skali prowadzonej działalności. Drugą stanowią banki, które wprowadzają płatności odroczone w odpowiedzi na zapotrzebowanie obecnych klientów i aby przyciągnąć nowych. Kto wygra tę potyczkę rynkową? Liczę, że klienci. Im większa konkurencja, tym niższe koszty i wyższy poziom satysfakcji z korzystania z płatności odroczone.

ESG w finansach



Jolanta Grabowska

Menedżerka ds. ESG i Komunikacji
Grupa ANG S.A. i Fundacja
Nienieodpowiedzialni

Polska i świat mierzą się z wieloma wyzwaniami, a jednym z głównych jest pogłębiający się kryzys klimatyczny, który wpływa na wszystkie obszary gospodarki, środowisko, życie społeczne i naszą przyszłość. Zrealizowanie ambitnego celu, jakim jest osiągnięcie neutralności klimatycznej¹ do roku 2050 przez kraje należące do Unii Europejskiej, jest ogromnym wyzwaniem, na który wpływ ma także, a nawet przede wszystkim, sektor finansowy.

Przedsiębiorstwa, które świadczą usługi finansowe, odgrywają kluczową rolę w rozwoju wielu gałęzi gospodarki – od energetyki, przez przemysł, budownictwo, transport po technologie. Podmioty te finansują dziś w przeważającej mierze inwestycje w Polsce, a co za tym idzie, mają istotny wpływ na transformację energetyczną w naszym kraju poprzez realizację zrównoważonego finansowania². Na czym ono polega? Na zmianie podejścia sektora finansowego do kwestii inwestowania i finansowania celów przedsiębiorstw, które mają szkodliwy, negatywny wpływ na środowisko i społeczeństw.

Niewątpliwie kołem zamachowym w procesie tych zmian są systematycznie wprowadzane unijne polityki, regulacje i przepisy, które poszczególne kraje są zobligowane włączać w lokalny system prawny. Jednym z kluczowych dokumentów w kontekście zrównoważonych finansów w UE są strategia Europejskiego Zielonego Ładu³ oraz towarzyszące jej akty wykonawcze takie jak Taksonomia zrównoważonej działalności gospodarczej⁴. Celem tej ostatniej jest wskazanie, jaki procent z inwestycji jest faktycznie skierowany w kierunku zielonej zrównoważonej transformacji. Jej stosowanie ma umożliwić dostosowanie systemu finansowego tak, by wspomagał funkcjonowanie gospodarki w sposób zrównoważony. Przed sektorem finansowym stoi zatem ogromna odpowiedzialność i rosnąca presja na zmianę.

W procesie zielonej transformacji UE i dochodzenia do gospodarki zeroemisyjnej ogromną rolę mają czynniki ESG. ESG to skrót od angielskich słów Environmental, Social, Governance, które odnoszą się do trzech kluczowych obszarów branych pod uwagę przy ocenie zrównoważonego rozwoju i społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw.

- Environmental – czynnik środowiskowy odnosi się do wpływu działań firmy na środowisko naturalne. Obejmuje m.in. takie kwestie jak redukcja emisji gazów cieplarnianych, efektywność energetyczna, ochrona zasobów naturalnych, zarządzanie odpadami i wodą, inwestycje w odnawialne źródła energii, ochronę bioróżnorodności czy utylizację odpadów.

- Social – czynnik społeczny dotyczy wpływu przedsiębiorstwa na społeczeństwo i związanych z nim interesariuszy. Obejmuje takie zagadnienia jak relacje z pracownikami i współpracownikami w łańcuchu wartości, respektowanie prawa człowieka, bezpieczeństwo pracy, różnorodność i inkluzję, relacje z lokalną społecznością, relacje z klientami (odpowiedzialna sprzedaż). W kontekście branży finansowej szczególnie ważne staje się pojęcie missellingu – czyli sprzedaży usług i produktów finansowych, których klient nie rozumie, nie potrzebuje i na które go nie stać.
- Governance – czynnik zarządczy odnosi się do struktury zarządzania przedsiębiorstwa, w tym do sposobu, w jaki są podejmowane decyzje i wykonywane obowiązki przez zarząd i radę nadzorczą. Obejmuje takie aspekty jak skład i niezależność zarządu, systemy kontroli i audytu, polityka wynagrodzeń, a także etyka i transparentność przedsiębiorstwa.

Większość banków w Polsce włącza w swoje strategie aspekty ESG, uwzględniając je przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, w procesach identyfikacji ryzyka, ofercie produktowej, aby zarówno generować zwrot z inwestycji, jak i osiągać pozytywny wpływ na gospodarkę, środowisko i społeczeństwo.

Jak wynika z raportu PWC *Zielone finanse po polsku. Edycja 2022*⁵, wszystkie ankietowane banki wprowadziły elementy zrównoważonego finansowania w ofercie produktowej, a ponad 80% w strategii biznesowej i procesach administracji. Świadczy to o tym, że jest to silny trend, który będzie miał wpływ na proces transformacji energetycznej.

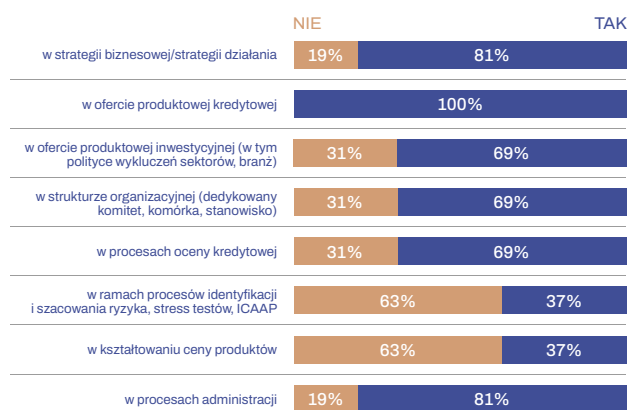
Inny ważny wniosek płynący z raportu PWC jest taki, że 81% ankietowanych podmiotów planuje rozszerzyć ofertę o nowe produkty kredytowe z zakresu zrównoważonego finansowania. Są to najczęściej kredyty detaliczne ze zdefiniowanym celem zbieżnym z celami środowiskowymi określonymi w Taksonomii (31%) oraz kredyty korporacyjne (44%).

Przykładem kredytu opartego o aspekty ESG jest wprowadzone w grudniu 2022 r. przez bank BNP Paribas Bank Polska rozwiązanie kredytowe o nazwie ESG Rating-Linked Loan. Jest to nowy typ finansowania powiązany z poprawą wyniku ratingu ESG firmy korzystającej z tego finansowania. Dzięki niemu firma, poprawiając standardy zarządzania kwestiami zrównoważonego rozwoju w swojej działalności biznesowej, może uzyskać korzystniejsze warunki finansowe.

Bardzo ważnym elementem całego procesu finansowania jest identyfikacja ryzyka ESG, w tym ryzyka klimatycznego. Jest to kategoria ryzyka wykorzystywana w ocenie klientów i transakcji, która ma pokazać odporność portfela kredytowego na zmiany klimatyczno-społeczne. Banki są do tego zobligowane przez dwie regulacje: EBA – Filar III ESG oraz EBA Guidelines for loan origination and monitoring.

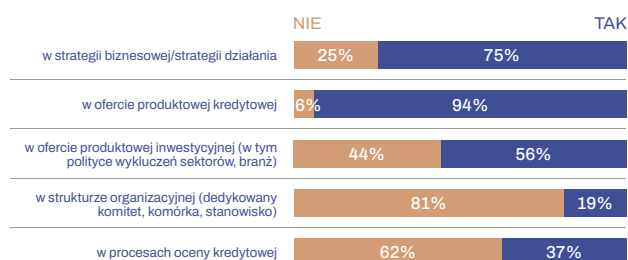
Około 69% banków planuje uwzględnić w zarządzaniu ryzykiem kredytowym wpływ czynników ESG na procesy i profil ryzyka. Podmioty te już rozwijają metodyki i narzędzia do oceny ryzyka ESG. To kolejny krok w kierunku bardziej odpowiedzialnego i zrównoważonego finansowania. Jednym z najważniejszych wyzwań w tym obszarze jest brak lub ograniczona dostępność danych na temat kontrahentów w zakresie ESG (94% ankietowanych). Te informacje są konieczne ze względu na wymogi uwzględniania czynników ESG w procesie zarządzania ryzykiem. Podobnie jak rok temu wśród banków, które dokonały analizy preferowanych źródeł i dostawców danych na potrzeby identyfikacji i szacowania ryzyka ESG kontrahentów, 94% planuje pozyskiwać dane bezpośrednio od kontrahenta.

Obszary, w których banki wprowadziły już elementy zrównoważonego finansowania



Źródło: *Zielone finanse po polsku. Edycja 2022*, PwC.

Największe wyzwania identyfikowane przez banki w związku z wymogami wdrożenia do ram ryzyka czynników ESG



Źródło: *Zielone finanse po polsku. Edycja 2022*, PwC.

Prawidłowe, skuteczne i umiejętne zbieranie i raportowanie danych uwzględniających czynniki ESG to skomplikowany proces, który banki stopniowo wdrażają zgodnie z obowiązującymi standardami i dyrektywami na poziomie unijnym i krajowym. Należą do nich:

- NFRD (ang. Nonfinancial Disclosure Reporting Directive) – unijna dyrektywa o ujawnianiu informacji niefinansowych⁶,
- SFDR (ang. Sustainable Finance Disclosures Regulations) – unijne rozporządzenie w sprawie ujawniania informacji związanych ze zrównoważonym rozwojem w sektorze usług finansowych⁷,
- rozporządzenie w sprawie Taksonomii – na poziomie unijnym,
- TCFD (ang. Task Force on Climate-related Financial Disclosures) – zalecenia Grupy Zadaniowej ds. Ujawniania Informacji Finansowych Związanych z Klimatem – na poziomie globalnym⁸.

W Polsce najważniejszym aktem prawnym, który reguluje ujawnianie informacji niefinansowych w Polsce jest ustawa o rachunkowości⁹.

W kwietniu 2021 r., Komisja Europejska opublikowała projekt nowej dyrektywy Corporate Sustainability Reporting Directive (CSRD)¹⁰, która ma zastąpić dotychczasową Dyrektywę NFRD. Weszła ona w życie w styczniu tego roku. Jej skutki odczuje wiele firm w Polsce, także te średnie i małe firmy świadczące usługi finansowe, które do tej pory nie były zobowiązane do raportowania. W Polsce będzie to prawie 3,5 tys. przedsiębiorstw, a w Europie ok. 50. tys. firm.

Informacje te będą raportowane według wspólnych europejskich standardów sprawozdawczości w zakresie zrównoważonego rozwoju tj. ESRS (ang. *European*

Sustainability Reporting Standards). Dla małych i średnich spółek giełdowych zostaną opracowane uproszczone ESRS. Dla nowych firm objętych obowiązkiem sprawozdawczym będzie to duże wyzwanie pod względem procesu zbierania danych (technologie, rozwiązania i wewnętrzne procedury) oraz ludzi, którzy te procesy obsługują. Niemniej jednak wejście w życie nowych regulacji będzie mocno oddziaływać na relacje instytucji finansowych z innymi podmiotami.

Warto dodać, że w grudniu 2022 roku w ramach Platformy Zrównoważonych Finansów¹¹ rozpoczęła działalność Grupa Robocza ds. usprawnienia raportowania ESG wśród polskich przedsiębiorstw. Jej celem jest podjęcie działań mających na celu usprawnienie raportowania ESG przez polskie firmy, zarówno publiczne jak i te nienotowane na giełdzie. Wsparcie dla prac Grupy zapewnia Ministerstwo Finansów oraz doradcy wyłonieni przez Komisję Europejską – think tank Wise-Europa. Prace grupy skupią się przede wszystkim wokół:

- dopracowania narzędzia umożliwiającego identyfikację podmiotów objętych obowiązkiem raportowania niefinansowego na podstawie regulacji zrównoważonych finansów (obecnych i przyszłych),
- dokonania przeglądu istniejących standardów w zakresie raportowania niefinansowego,
- podjęcia próby uspojnienia standardów oraz przewodników, dobrych praktyk zgodnych z przepisami obowiązujących i spodziewanych regulacji europejskich w tym zakresie (m.in. NFRD, CSRD),
- analizy możliwości uruchomienia wspólnego dla całego polskiego rynku narzędzia do raportowania ESG, pod kątem prawnym, organizacyjnym i finansowym.

Terminy wdrożenia raportowania zgodnie z Dyrektywą CSRD w zależności od kategorii podmiotów

Firmy zobligowane do raportowania zgodnie z Dyrektywą CSRD	Ostateczny termin wdrożenia	Termin raportowania
Duże spółki interesu publicznego, objęte już dyrektywą NFRD i zatrudniające powyżej 500 pracowników	1 stycznia 2024	2025 r. (dane za rok 2024)
Duże przedsiębiorstwa, które nie podlegają dyrektywie NFRD i zatrudniające ponad 250 pracowników i/lub mające 40 mln € obrotów i/lub 20 mln € całkowitych aktywów (należy spełnić 2 z 3 powyższych kryteriów)	1 stycznia 2025	2026 r. (dane za rok 2025)
Małe i średnie przedsiębiorstwa notowane na giełdzie	1 stycznia 2026	2027 r. (dane za rok 2026)

Stosowanie spójnych standardów raportowania ESG przez nowe przedsiębiorstwa zapewni bankom dostęp do rzetelnej i sprawdzonej wiedzy na temat ich kontrahentów (raportowane dane będą podlegały obowiązkowemu audytowi), a rynkowi większą przejrzystość. Instytucje finansowe będą mogły jeszcze skuteczniej tworzyć i wdrażać zrównoważone produkty finansowe. Z kolei firmy, które rozpoczną raportowanie zgodnie z CSRD, zaczną włączać aspekty ESG w swoje strategie, działalność operacyjną, zaczną zbierać, analizować dane i stopniowo zmieniać sposób oddziaływania swojego biznesu na otoczenie i kluczowych interesariuszy.

Staną się bardziej efektywne środowiskowo (mniejsze zużycie energii, mniejsza emisja CO₂, ograniczenie zużycia wody itd.) i społecznie, będą lepiej zorganizowane i uporządkowane. Docenią to ich pracownicy i klienci.

To pośrednie oddziaływanie sektora finansowego ma w efekcie sprawić, że transformacja w kierunku zrównoważonej przyszłości, jaką zakłada Unia Europejska, stanie się realna. Jest to doskonała okazja do zbudowania bardziej zrównoważonego biznesu – nie tylko w obrębie sektora finansowego, ale także pozostałych podmiotów działających na rynku i dążenia ku lepszej przyszłości dla następnych pokoleń.

Przypisy:

1. <https://www.consilium.europa.eu/pl/topics/climate-neutrality/>.
2. https://www.researchgate.net/publication/330359025_Principles_of_Sustainable_Finance.
3. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/green-deal/>.
4. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:32020R0852>.
5. https://www.pwc.pl/pl/pdf-nf/2022/Raport_PwC_Zielone_finanse_po_polsku_Edycja_II.pdf; badanie przeprowadzone przez PwC wśród banków komercyjnych i specjalistycznych działających w Polsce w maju oraz czerwcu 2022 roku. Na pytania odpowiedziało 16 banków, których aktywa wynoszą ponad 70 proc. całej sumy bilansowej polskiego sektora bankowego.
6. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32014L0095>.
7. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32019R2088>.
8. <https://www.fsb-tcfd.org/>; [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52019XC0620\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52019XC0620(01)&from=EN).
9. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19941210591/U/D19940591Lj.pdf>.
10. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:52021PC0189>.
11. <https://www.gov.pl/web/finanse/startuje-polska-platforma-zrownowazonych-finansow>.



Budujemy kapitał społeczny
na rynku finansowym

www.zpf.pl